




EDYTA KONCEWICZ-DZIDUCH

 <https://orcid.org/0000-0003-2075-7644>

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

Instytut Kulturoznawstwa i Dziennikarstwa

Tłuste koty i czerwone świnie – animalizmy w języku polityki

*Жирные коты и красные свиньи –
анимализмы в языке политики*

*Fat Cats and Red Pigs – Animalizations
in the Language of Politics*

Абстракт

Abstract

Политики в своих публичных выступлениях часто используют сравнения и фразеологизмы с названиями животных. Анимализмы служат средством легитимации негативных явлений в человеческом мире, закрепляя стереотипы, сложившиеся вокруг животных, оцениваемых с антропоцентрической точки зрения. Выражения со словом *свинья* ассоциируются с жадностью, нечестностью и манипуляцией, а со словом *кот* – с ложью и хитростью; *жирные коты* (англ. *fat cats*) – синоним лени и nepотизма. Термины с названиями животных, используемые в политическом языке, иногда входят в общий язык как крылатые выражения и фразеологизмы, становясь материалом для мемов. Они часто связываются с определенными политическими явлениями или конкретными политиками, например: *жирные партийные коты, пакуйте свои лотки, залив красных свиней, ястреб во главе ястребов*. Цель статьи – рассмотреть функцию анимализмов в языке политики, где они служат средством метафорического

Politicians in their media speeches often refer to animal terms, comparisons or idiomatic expressions containing animal names. Animalizations serve to justify unfavorable phenomena in the human world, reinforcing stereotypes accrued around animals, judged from an anthropocentric perspective. Hence, all pig-related terms refer to greed, dishonesty and manipulation while cat-related ones to falseness, cunning; *fat cats* are synonymous with laziness, nepotism. Once used in the language of politics, animal terms happen to enter the language as ‘winged words’, phraseological units, and become the source of memes. Often associated with a particular phenomenon or politician, such as the author of the following statement: *tłuste partyjne koty, pakujcie swoje kuwety* [fat party cats are about to pack their litter boxes], *zatoka czerwonych świń* [a bay of red pigs] or *jastrząb na czele jastrzębi* [a hawk as a leader of other hawks]. The aim of the article is to reflect on the function of animalisms in the language of politics, used to metaphorically express emotions and describe phenomena

выражения эмоций и описания явлений, связанных с политической деятельностью.

related to the human sphere of activity, namely, politics.

Ключевые слова: язык политики, анимализмы, СМИ, фразеология, крылатые слова

Keywords: the language of politics, animalizations, media, phraseology, winged words

Wprowadzenie

Język polityki to „słownictwo i frazeologia odnoszące się do szeroko rozumianej działalności politycznej”, a także „przekazy formułowane przez różne grupy użytkowników polszczyzny, biorących udział w szeroko rozumianym życiu politycznym i działalności publicznej”¹. Stanowi znaczny komponent języka mediów, który w dużej mierze oscyluje wokół informacji z dziedziny polityki, wydarzeń z kraju i ze świata. Jest to też język używany przez polityków w swoich wypowiedziach, a ten charakteryzuje się barwną metaforą, dosadnością, ekspresją, jest źródłem oddziaływania na polszczyznę w postaci związków frazeologicznych, powiedzeń, skrzydlatych słów, które pozostają w języku, na przykład: *Sorry, taki mamy klimat; plusy dodatnie i plusy ujemne; gorszy sort*.

Zwierzęta są obecne w świecie polityki i pełnią różne funkcje, choć troska o ich dobrostan, podnoszona przez organizacje prozwierzęce, w marginalnym stopniu pojawia się w programach wyborczych. Często stanowi niewygodną kwestię, nie tylko w polskiej rzeczywistości politycznej². Wizerunki niektórych zwierząt wykorzystuje się jako symbole partii i opcji politycznych, co widoczne jest zwłaszcza na scenie politycznej Stanów Zjednoczonych Ameryki: osioł to symbol Partii Demokratycznej, słoń – Republikanów, pelikan – Partii Solidarności, bielik to oficjalny symbol narodowy Amerykanów oraz patron Partii Konstytucyjnej, wielbłąd dwugarbny jest symbolem Partii Prohibicji³.

¹ Stanisław Dubisz, Elżbieta Sękowska, Józef Porayski-Pomsta, „Leksykalny kod polityczny we współczesnej komunikacji językowej”, w *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*, red. Stanisław Gajda, Andrzej Markowski, Józef Porayski-Pomsta (Warszawa: Elipsa, 2005), 152.

² Realne działania w kierunku obrony praw zwierząt podejmuje holenderska Partia na rzecz zwierząt – centrolewicowe, proekologiczne ugrupowanie, założone w 2002 roku, od 2006 roku obecne w parlamencie. W Polsce zainteresowanie działaniami prozwierzęcymi wykazują stronnictwa lewicowe: Nowa Lewica, Razem i Zieloni, choć często nie wychodzą one poza sferę propozycji i obietnic; zob. Dariusz Gzyra, „Prawdziwie prozwierzęca polityka? Nie ma jej nawet Nowa Lewica”, *Krytyka Polityczna*, 15.04.2023, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/darek-gzyra-prozwierzeca-polityka-nowa-lewica/> (dostęp: 03.08.2024).

³ Ryszard Czarnecki, „Zwierzęta jako symbole partii czyli zoologizacja polityki”, blog autorski, 18.01.2020, <https://naszeblogi.pl/55129-zwierzeta-jako-symbole-partii-czyli-zoologizacja-polityki> (dostęp: 02.03.2024).

Politycy w swoich wystąpieniach medialnych chętnie odwołują się do określeń animalistycznych (porównań, frazeologizmów) czy pewnych stereotypowych wyobrażeń na temat zwierząt. Sięgając do klasyki myśli politycznej, należy zauważyć, że już Niccolò Machiavelli w swym dziele *Książę* (1532) wspominał o tym, że władca czasem musi zachowywać się jak lew, a czasem stosować metody lisa, aby osiągnąć sukces, jakim jest zdobycie i utrzymanie władzy (rozdz. 18: *Jak dalece powinni książęta słowa dochowywać*)⁴. Animalizmy zazwyczaj służą zobrazowaniu oraz legitymizacji pewnych niekorzystnych zjawisk i zachowań ludzkich, utrwalając stereotypy na temat zwierząt, ocenianych z antropocentrycznej perspektywy⁵. Stąd określenia z nazwą *świni* odnoszą się do zachłanności, nieuczciwości, manipulacji, „brudnych” etycznie działań; *kota* – fałszu, przebiegłości, lenistwa⁶. Negatywne stereotypy dodatkowo wzmacniane są przez nacechowaną „zwierzęcą” leksykę. Zwrócił na to zjawisko uwagę już w latach osiemdziesiątych XX wieku Zdzisław Kempf, określając je mianem „arystokratyzmu ludzkiego”⁷, postawy wyższości człowieka nad światem zwierząt, przejawiającej się między innymi w używaniu tak zwanych wyrazów „gorszych” – nacechowanych negatywnie leksemów przypisanych przedstawicielom fauny. Ta poniżająca leksyka (*zdychać, pysk, żreć, łapy*) w odniesieniu do świata ludzkiego ma niezwykle obraźliwy wydźwięk, wpływając też na wartościowanie i ocenę zwierząt. Nierzadko pojawia się w języku polityków (na przykład *zdradzieckie mordy*⁸). Niektóre wypowiedzi z nazwami zwierząt raz użyte w dyskursie politycznym zaczynają żyć własnym życiem, pozostają w języku jako skrzydlate słowa, często stając się inspiracją dla tekstów satyrycznych, zwłaszcza w popularnej współcześnie formie memów. Funkcjonują w szeroko rozumianej cyberkulturze, początkowo kojarzone z osobą, która je wypowiedziała, bądź podmiotem, którego dotyczyły; z czasem pierwotny kontekst ulega zatarciu.

Przedmiot analizy w niniejszym artykule stanowią trzy sformułowania, mini-teksty o różnym charakterze leksykalnym i funkcji komunikacyjnej, zawierające nazwę zwierzęcia. Użyte w konkretnej sytuacji, odegrały znaczącą rolę w życiu politycznym, niekiedy mając wpływ na losy i ocenę autora wypowiedzi:

⁴ Niccolò Machiavelli, „Książę”, przeł. Antoni Sozański, Wolne Lektury, 28, <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/machiavelli-traktat-o-księciu> (dostęp: 15.04.2024).

⁵ Jerzy Bartmiński, Jolanta Panasiuk, „Stereotypy językowe”, w *Współczesny język polski. Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, red. Jerzy Bartmiński (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2001), 371–395.

⁶ Stereotyp kota jest o wiele bardziej złożony, oscyluje między wartościowaniem negatywnym (fałsz, lenistwo, okrucieństwo) a pozytywnym (kocie ruchy, zwinność, spryt), co podkreślił Janusz Anusiewicz w analizie językowo-kulturowej tego stereotypu; zob. Janusz Anusiewicz, „Językowo-kulturowy obraz kota w polszczyźnie”, *Etnolingwistyka*, nr 3 (1990): 95–138.

⁷ Zdzisław Kempf, „Wyrazy »gorsze« dotyczące zwierząt”, *Język Polski*, t. 65, nr 2–3 (1985): 127.

⁸ Słowa te padły z mównicy sejmowej 18 lipca 2017 roku, wypowiedziane przez Jarosława Kaczyńskiego pod adresem polityków opozycji.

- *tluste koty, pakujcie swoje kuwety* – fragment wypowiedzi Szymona Hołowni podczas telewizyjnej debaty przedwyborczej w dniu 9 października 2023 roku, transmitowanej na żywo w TVP 1; osią sformułowania jest frazeologizm *tluste koty* z modyfikacją dodającą⁹;
- *zatoka czerwonych świń* – potoczna nazwa osiedla w luksusowej dzielnicy w Warszawie, gdzie w latach osiemdziesiątych XX wieku mieszkania otrzymywali partyjni prominenci. Określenie to można zakwalifikować jako lingwokulturowe – pojęcie, termin zrozumiały na gruncie kultury, w obrębie której został utworzony: „jednostki języka, które nie tylko werbalizują pewne znaczenie, ale niosą informacje o wartościach kulturowych oraz realiach danego narodu”¹⁰. Badając takie jednostki, należy sięgnąć do wiedzy pozajęzykowej;
- *jastrzęb na czele jastrzębi* – fragment wypowiedzi prezesa Rady Polityki Pieniężnej Adama Glapińskiego z marca 2022 roku, na konferencji prasowej (konotacja *jastrzębia* w nomenklaturze finansowej jako symbolu odważnej polityki monetarnej; przeciwieństwo: *gołąb* – zachowawczość).

Zwierzęta domowe i hodowlane reprezentują w języku przeważnie stereotyp negatywny, co widoczne jest zwłaszcza we frazeologii: *kot*, *świnia*, stanowiące częsty przedmiot badań językowych i kulturoznawczych¹¹, uosabiają takie cechy, jak: lenistwo, wygodnictwo, przebiegłość, nieuczciwość. Zwierzęta dzikie posiadają na ogół bardziej pozytywne konotacje – dotyczy to zwłaszcza zwierząt silnych, drażliwych¹²; w przedstawionych przykładach – *jastrzęb*: wolność, odwaga, ekspansywność działania. Jeśli mowa o symbolach zwierzęcych w dyskursie społeczno-politycznym i utrwalaniu negatywnego mitu, to warto przypomnieć określenie *lemingi*, popularne w polskiej publicystyce początku XXI wieku. Gryzoniom tym niesłusznie przypisano zbiorowe skłonności samobójcze, a mianem *lemingów* ironicznie określano grupę osób o poglądach lewicowo-liberalnych, skupioną na

⁹ Anna Pajdzińska, *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji* (Lublin: Agencja Wydawniczo-Handlowa Antoni Dudek, 1993), 116.

¹⁰ Wojciech Sosnowski, *Studium konfrontatywne frazeologii bułgarskiej, polskiej i ukraińskiej* (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Slawistyki PAN, 2021), 107.

¹¹ Zob. Paulina Andrzejczak, „Frazeologizmy z komponentem *świnia* w języku polskim i chińskim”, *Gdańskie Studia Azji Wschodniej*, nr 22 (2022): 42–55, <https://doi.org/10.4467/23538724GS.22.038.17010>; Ewa Komorowska, Agnieszka Szlachta, „Frazeologizmy i przysłowia z komponentem *kot* w języku polskim. Aspekt semantyczno-kulturowy”, v *Životinje u frazeološkom ruhu. Zbornik radova s međunarodnoga znanstvenog skupa Animalistički frazemi u slavenskim jezicima održanog 21. i 22. III. 2014. na Filozofskom fakultetu Sveučilišta u Zagrebu*, ur. Ivana Vidović Bolt (Zagreb: FF-press, 2014), 215–230, <https://openbooks.ffzg.unizg.hr/index.php/FFpress/catalog/view/115/190/8677> (dostęp: 28.01.2025).

¹² Edyta Koncewicz-Dziduch, „Kulturowe aspekty »mowy nienawiści« we frazeologii animalistycznej w języku polskim i chorwackim”, *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, nr 6 (2020): 303, <http://doi.org/10.31261/ZOOPHILOLOGICA.2020.06.20>.

kariery i konsumpcji, bezrefleksyjnie przyjmującą informacje z mainstreamowych mediów (w tym przypadku: TVN, „Gazeta Wyborcza”)¹³.

Analiza wybranych przykładów z języka polityki, zawierających nazwę zwierzęcia, ma na celu wskazanie funkcji, jaką pełnią animalizmy w tych przekazach, oraz ocenę, czy ich użycie wpłynęło na siłę oddziaływania, utrwalenie komunikatu w przestrzeni publicznej i mediach.

Tłuste koty

Popularne – głównie dzięki oddziaływaniu medialnemu debaty przedwyborczej w październiku 2023 roku – wyrażenie *tłuste koty* jest frazeologizmem (kalką z języka angielskiego: *fat cats*) oznaczającym najbogatsze osoby ze świata polityki i finansów. Nie notują go jednak polskie słowniki frazeologiczne, co może świadczyć o niewielkiej frekwencji tego zwrotu w polszczyźnie ogólnej, zawężeniu do języka polityki; definicję hasła podaje internetowy *Wielki słownik języka polskiego*: *tłusty kot* to „(pejorat.) osoba albo instytucja bardzo bogata, o której się sądzi, że swoje wysokie dochody osiągnęła kosztem innych”¹⁴.

Określenie *tłuste koty* ma dość długą historię, lecz głównie w angloamerykańskim świecie polityki. Pierwszy raz użył tego wyrażenia amerykański dziennikarz Frank R. Kent w 1928 roku; nazwał tak zamożne osoby, które chciały wpływać na funkcjonowanie państwa, wspierając finansowo wybranych polityków. W ciągu minionego wieku *tłuste koty* wielokrotnie pojawiały się w dyskursie politycznym: w latach osiemdziesiątych w Wielkiej Brytanii nazywano tak menedżerów, którzy świetnie zarabiali, mimo nie najlepszej kondycji ich spółek. Szczególnie negatywnego wydźwięku nabrało wyrażenie w czasie ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego na początku XXI wieku – w 2008 roku. Mianem *tłustych kotów* określano wtedy finansistów, którzy doprowadzili zarządzane podmioty do upadku, a mimo to otrzymywali ogromne premie¹⁵.

Kim zatem jest *tłusty kot*? Charakterystyczne cechy to: życie w luksusie, bardzo wysokie dochody, liczne przywileje (nieproporcjonalne w stosunku do osiągnięć),

¹³ Zob. Patryk Pięta, „Leming”, Encyklopedia Zarządzania, https://mfiles.pl/pl/index.php/Leming#cite_note- (dostęp: 05.08.2024).

¹⁴ Zob. „Tłusty kot”, Wielki słownik języka polskiego, 16.09.2018, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/92734/tlusty-kot> (dostęp: 14.03.2024).

¹⁵ Sebastian Surendra, „Język kształtuje świat czy odwrotnie? Wokół mediów”, Społeczeństwo.com.pl, 16.01.2024, <https://spoleczenstwo.com.pl/dr-s-surendra-jezyk-ksztaltuje-swiat-czy-odwrotnie-wokol-mediow/> (dostęp: 10.04.2024).

całkowite oderwanie od realiów życia przeciętnego obywatela, często też brak lub niewielki stopień odpowiedzialności za zły stan zarządzanych podmiotów (analogia do kota spadającego na cztery łapy oraz wiodącego leniwe, dostatnie życie). Na gruncie języka angielskiego idiom ma szeroki zakres znaczeniowy – kryją się pod nim: bogaci biznesmeni, kadra zarządzająca spółek, menedżerowie, bankierzy, a łączy ich cecha posiadania bogactwa, wpływów i władzy¹⁶.

W polskim dyskursie politycznym frazeologizm *tluste koty* pojawił się stosunkowo późno w porównaniu ze światem zachodniej polityki, niemniej jednak w dobie gospodarki wolnorynkowej zaczął również wchodzić do użycia. Sporo uwagi poświęciły temu określeniu badaczki: Dorota Połowniak-Wawrzonek i Agnieszka Rosińska-Mamej¹⁷, analizując użycie frazeologizmu w różnych kontekstach: wypowiedziach polityków, przekazach medialnych. Po raz pierwszy publicznie użył wyrażenia *tluste koty* Janusz Palikot w 2011 roku, w reakcji na *exposé* Donalda Tuska. Polityk określił tym mianem: „[...] polskie elity polityczne, wszystkich tych, którym się nieźle powodzi w polskiej polityce i w polskim życiu społecznym”¹⁸. Kolejny raz wyrażenie to wybrzmiało publicznie w emocjonalnym wystąpieniu Beaty Kempy w 2012 roku, podczas debaty na temat wieku emerytalnego; *tlustymi kotami* posłanka nazwała ludzi zarabiających co miesiąc ponad 10 tys. zł, których powinno się wysoko opodatkować oraz skonfiskować ich majątki¹⁹. Szeroko komentowane w mediach było użycie określenia *tluste koty* przez prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego podczas kongresu partii w lipcu 2021 roku: „Syndrom *tlustych kotów* to jest nepotyzm, który nie jest szeroki, ale my musimy to zmienić”²⁰. Z przedstawionych przykładów wynika więc, że wyrażenie *tluste koty* było znane w polszczyźnie, choć ograniczone do języka polityki, zatem nie funkcjonowało w powszechnym zastosowaniu.

Sukces medialny przyniosło określenie *tluste koty* Szymonowi Hołowni – jednemu z liderów ugrupowania Trzecia Droga, użyte przez niego w dniu 9 października 2023 roku podczas wieczornej debaty przed wyborami parlamentarnymi 15 października 2023 roku. Kontekst sytuacyjny wypowiedzi miał duży wpływ na to, że wyrażenie odbiło się szerokim echem w przestrzeni publicznej, a nawet są opinie,

¹⁶ Dorota Połowniak-Wawrzonek, Agnieszka Rosińska-Mamej, „*Tłuste koty na złotych spadochronach* – o pewnym frazeologizmie wywodzącym się z języka polityki i o jego modyfikacjach”, *Respectus Philologicus*, vol. 38 (43) (2020): 104, <http://dx.doi.org/10.15388/RESPECTUS.2020.38.43.60>.

¹⁷ Połowniak-Wawrzonek, Rosińska-Mamej, „*Tłuste koty na złotych spadochronach*”, 101–116.

¹⁸ Wystąpienie Janusza Palikota: „Janusz Palikot: Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Obywatele udzielili panu...”, YouTube, 06.06.2013, <https://www.youtube.com/watch?v=GYiACoXqDvc> (dostęp: 10.03.2024).

¹⁹ Połowniak-Wawrzonek, Rosińska-Mamej, „*Tłuste koty na złotych spadochronach*”, 105.

²⁰ Adam Leszczyński, „Kaczyński tropi »tluste koty«. W przeszłości nepotyzm oznaczał wypalenie się rewolucyjnej władzy”, OKO.Press, 07.07.2021, <https://oko.press/kaczynski-tropi-tluste-koty-w-pis> (dostęp: 02.04.2024).

że w ferworze potyczek politycznych obu skrajnych opcji pomogło politykowi Trzeciej Drogi osiągnąć sukces wyborczy. *Tłuste partyjne koty, pakujcie swoje kuwety* – fraza wypowiedziana w końcowej części debaty stanowiła jej podsumowanie. Była obrazowa, metaforyczna, nośna; Hołownia użył jej pod adresem prezesów spółek Skarbu Państwa, natomiast opinia społeczna odniosła tę wypowiedź do rządzącej wówczas partii politycznej. Od tej pory fraza o *tłustych kotach* znalazła swoje miejsce w przestrzeni Internetu, wzrosła obecność wyrażenia w mediasferze: w tekstach prasowych, na okładkach czasopism, w memach i obrazkach satyrycznych.

Kim są „polskie” *tłuste koty* i czy różnią się od tych ze świata anglosaskiego? Odpowiedź na to pytanie znaleźć można nawet w tytułach i nagłówkach przekazów medialnych, w których to określenie kierowano pod adresem różnych osób i podmiotów, właściwie już od czasu jego pierwszego użycia publicznego:

Wynagrodzenia piastunów spółek kapitałowych [...]. Ich wysokość często budzi sprzeciw. Chciwość tłustych kotów napędza reakcję Oburzonych²¹.

„Tłuste koty” z Jaworzna [...] dowiedziałem się, że w Jaworznie żyją „tłuste koty” i to między innymi w urzędzie miejskim²².

Modyfikacje dodające doprecyzowują, kim są *tłuste koty*, na przykład: *wypasione pisowskie tłuste koty*; *tłuste koty na plebanii*; *tłuste koty w sutannach*; *tłuste koty nadziane ośmiorniczkami*; *stare tłuste koty z Platformy*. Połowniak-Wawrzonek i Rosińska-Mamej odnotowały też występowanie modyfikacji wymieniających wyrażenia *tłuste koty* – w obrębie członu nominalnego: *tłusty kocur*; *tłusta kocica*, lub adnominalnego: *chude koty*; *koty głodne*; *koty spasione*; *syte koty/kocury*, choć formy te występują znacznie rzadziej²³.

Łatwo zauważyć, że frazeologizm *tłuste koty* w polskiej rzeczywistości politycznej konotuje cechy podobne do przywołanego angielskiego pierwowzoru – osoby określane tym mianem wiodą dostatnie życie, posiadają wysokie stanowiska i zarobki, przy niewielkiej odpowiedzialności. Waloru rodzimego nadaje określeniu jego upolitycznienie, gdyż może odnosić się do zjawiska obsadzania wysokich stanowisk według klucza partyjnego, nepotyzmu. Znaczenie to widoczne jest zwłaszcza w kontekście ostatniego użycia wyrażenia przez S. Hołownię: *tłuste partyjne koty, pakujcie swoje kuwety*, a liczne przykłady występowania frazeologizmu w przekazach medialnych potwierdzają to nacechowanie znaczeniowe, przy czym *tłustymi*

²¹ Zob. Andrzej Nartowski, „Trzy wcielenia »tłustych kotów«”, parkiet.com, 26.01.2022, <https://www.parkiet.com/felietony/art19333491-trzy-wcielenia-tlustych-kotow> (dostęp: 28.01.2025).

²² Jerzy Kornaś, „»Tłuste koty« z Jaworzna – list do redakcji”, Jaw.pl, 19.09.2015, <https://jaw.pl/2015/09/tluste-koty-z-jaworzna-list-do-redakcji/> (dostęp: 02.04.2024).

²³ Połowniak-Wawrzonek, Rosińska-Mamej, „*Tłuste koty na złotych spadach*”, 110–112.

kotami mogą być przedstawiciele dowolnej opcji politycznej, sprawującej władzę w danym okresie, i każda z nich równie chętnie się nim posługuje:

Tłuste koty PiS „zostaną szybko zastąpione”. Sasin o państwowych spółkach²⁴.

„Tłuste koty od Hołowni, Tuska i Lewicy obsiadły Spółki Skarbu Państwa” – konferencja prasowa Konfederacji w dniu 12 lutego 2024 roku²⁵.

Kiedy podczas pamiętnej debaty w TVP zwróciłem się do „tłustych kotów, by pakowały kuwety”, nie spodziewałem się, że będą mieli aż tak pojemne te kuwety – stwierdził Hołownia, przypominając jego słowa z początku października²⁶.

W przypadku tej ostatniej, obrazowej, metaforycznej wypowiedzi polityk wykorzystał konotacje: *tlusty kot* – leniwy, żyjący w dobrych warunkach, dostatku, a dodana modyfikacja dopełniająca: *kuweta* – atrybut kota domowego, który ma zapewniony byt, może odnosić się także do nieczystości, „brudnych” interesów partyjnych, na które chciał zwrócić uwagę autor tych słów. Przykład ten obrazuje, w jaki sposób animalistyczny frazeologizm, użyty w odpowiednim kontekście znaczeniowym i sytuacyjnym, może oddziaływać na opinię publiczną, stając się *clou* całej przedwyborczej debaty.

Zatoka czerwonych świń

Wyrażenie *zatoka czerwonych świń* ma dłuższą tradycję w języku polskim niż frazeologizm *tluste koty*; jest określeniem powstałym na rodzimym gruncie językowym, posiada też wyraźne konotacje znaczeniowe z konkretną partią polityczną i systemem. Jednostkę tę można określić mianem lingwokulturomu – nazwy, pojęcia zrozumiałego tylko na gruncie danej kultury, w odniesieniu do sytuacji społeczno-politycznej i kulturowej danego narodu.

²⁴ „Tłuste koty PiS »zostaną szybko zastąpione«. Sasin o państwowych spółkach”, Money.pl, 13.12.2023, <https://www.money.pl/gospodarka/tluste-koty-pis-zostana-szybko-zastapione-sasin-o-panstwowych-spolkach-6973289389435424a.html> (dostęp: 14.03.2024).

²⁵ „Tłuste koty od Hołowni, Tuska i Lewicy obsiadły Spółki Skarbu Państwa”, Konfederacja.pl, 12.02.2024, <https://konfederacja.pl/tluste-koty-od-holowni-i-tuska-obsiadly-spolki-skarbu-panstwa/> (dostęp: 15.03.2024).

²⁶ „Hołownia o PiS: nie myślałem, że »tłuste koty« mają tak pojemne kuwety”, Business Insider, 17.11.2023, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/holownia-nie-myslamem-ze-tluste-koty-maja-tak-pojemne-kuwety/e9r7eqt> (dostęp: 15.03.2024).

Zatoka czerwonych świń to potoczna nazwa konkretnego miejsca na mapie Warszawy – luksusowego osiedla dla elity PZPR, powstałego w latach osiemdziesiątych XX wieku w dzielnicy Wilanów. Zamieszkiwali tam ówcześni dygnitarze partyjni, między innymi: Aleksander Kwaśniewski, Jerzy Szmajdziński, Leszek Miller, Józef Oleksy, oraz wielu ludzi kultury: Olga Lipińska, Jerzy Kawalerowicz, Kazimierz Kutz. Mieszkania, otrzymane jako służbowe, po wykupieniu za niewielką cenę w latach dziewięćdziesiątych większość z nich sprzedawała później ze znacznym zyskiem, co budziło społeczny sprzeciw.

Obecnie nazwa *zatoka czerwonych świń* ma już charakter historyczny, niemniej jednak ze względu na wyraźne nawiązania do konkretnej partii politycznej (PZPR, później SLD), a nawet osób polityków, jest dość dobrze rozpoznawalna, nie tylko w środowisku lokalnym, ale w wymiarze ogólnonarodowym. Niewątpliwie, miała na to wpływ znaczna frekwencja tego wyrażenia w tekstach publicystycznych, a przede wszystkim w potocznej, nieformalnej komunikacji. Nawet obecnie, mimo że *zatoka czerwonych świń* jako osiedle dla politycznej elity przestała istnieć, termin ten powraca w mediach. Ma to związek ze sprzedażą gruntów prywatnemu deweloperowi i z planowanym wyburzeniem budynków dawnej „zatoki” oraz budową apartamentowców, co ponownie budzi społeczny sprzeciw, gdyż obiekty są w dobrym stanie technicznym, w otoczeniu terenów zielonych. Co więcej, nazwa ta zrosła się w pewien sposób z miejscem, niekiedy nawet przywoływana jest z nutką sentymentu²⁷.

Analiza językowa określenia *zatoka czerwonych świń* wskazuje na zjawisko kontaminacji dwu elementów leksykalnych: nazwy geograficznej Zatoka Świń (zatoka Morza Karaibskiego u wybrzeży Kuby) i wyrażenia *czerwona świnia* – użytego jako inwektywa pod adresem komunistycznych prominentów. Animalizm *świnia* to jedna z najbardziej deprecjonujących inwektyw nawiązujących do świata zwierzęcego; świni w tym przypadku przypisywane są takie negatywne cechy, jak: nieuczciwość, chciwość, korupcja²⁸ – związek z literackim pierwowzorem świń z Orwellowskiego *Folwarku zwierzęcego*. Kolor czerwony to międzynarodowy symbol partii komunistycznych, socjalistycznych, robotniczych, często wykorzystywany we frazeologii i w metaforze partyjnej. Zwróciła na ten fakt uwagę Alicja Nowakowska, przywołując konotacje związane z czerwienią, w polskiej rzeczywistości politycznej wyraźnie kojarzące się z epoką socjalizmu. Określenia te posiadają negatywne nacechowanie, spowodowane przesytem tej barwy w czasach PRL: *czerwony październik, czerwona władza, czerwona propaganda, czerwona pajęczyna, czerwony terror, zatoka czerwo-*

²⁷ „Deweloper chce wyburzyć 23 bloki. Osiedle nazywano »zatoką czerwonych świń«, NOIZZ, 17.03.2024, <https://noizz.pl/design/deweloper-chce-wyburzyc-23-bloki-osiedle-nazywano-zatoka-czerwonych-swin/dpxff42> (dostęp: 03.04.2024).

²⁸ Joanna Szerszunowicz, *Obraz człowieka w polskich, angielskich i włoskich leksykalnych i frazeologicznych jednostkach faunicznych* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2011), 238.

nych *świń*, *czerwony premier*; „zsubstantywizowany przymiotnik *czerwony* nabrał znaczenia ‘komunista’, ‘lewicowiec’, nie tylko w odniesieniu do polskich realiów”²⁹.

Potoczna nazwa miejsca – *zatoka czerwonych świń* – posiada zatem konkretne odniesienia: czasowe, przestrzenne, ideologiczne, a nawet osobowe, nie jest terminem tak uniwersalnym, pojemnym znaczeniowo, jak frazeologizm *tluste koty*.

Jastrząb na czele jastrzębi

Wypowiedź prezesa NBP Adama Glapińskiego na konferencji prasowej w marcu 2022 roku, po szóstej od października 2021 roku podwyżce stóp procentowych: „Stoję przed państwem jako jastrząb na czele jastrzębi, które dziś tworzą Radę Polityki Pieniężnej”³⁰, szczególnie zapadła w pamięć dziennikarzom oraz opinii publicznej. Natychmiast zyskała rangę skrzydlatych słów, a w cyberprzestrzeni stała się wiralem – szybko rozprzestrzeniającą się treścią o charakterze prześmiewczym, stanowiąc idealny materiał dla memów.

Wypowiedź jest interesująca językowo ze względu na wykorzystanie utrwalonej w polityce monetarnej symboliki ptaków, wywodzącej się z anglosaskiej nomenklatury finansowej. Oparto ją na przeciwieństwie cech jastrzębia i gołębia: jastrząb kojarzy się z siłą, to ptak drapieżny; w odniesieniu do sfery finansów reprezentuje odważną politykę, opartą na działaniach otwartorynkowych, walce z inflacją, między innymi przez wzmacnianie pozycji pieniądza; gołąb – biblijny symbol pokoju, łagodności, reprezentuje politykę zachowawczą, socjalną, dążącą do obniżenia bezrobocia. Animalizmy są wyraźnie zauważalne w sferze polityki finansowej – wykorzystuje się tu nazwy zwierząt reprezentujących określone cechy: dzikich, silnych, na przykład *niedźwiedź*, *byk*, dzikich ptaków (*jastrząb*), kojarzących się z odważnością w działaniu, niezależnością. Silne zwierzęta posiadają konotacje pozytywne w odniesieniu do sfery działań finansowych.

Nawiązując do stylu pamiętnej wypowiedzi A. Glapińskiego, warto zwrócić uwagę na metaforykę przekazu, gdyż do omówionych symboli zwierzęcych polityk w przemówieniu odwoływał się wielokrotnie: „Pojawiam się przed państwem jako jastrząb. Będziemy robić wszystko, żeby zdusić inflację”; „Jak ktoś jest rozumny, to raz trzeba być gołębiem, raz jastrzębiem. Jak jest pokój, to nawet trzeba być gołębicą.

²⁹ Alicja Nowakowska, „Semantyka barw w służbie ideologii”, *Oblicza Komunikacji. Ideologie w słowach i obrazach*, 1 (2008): 248.

³⁰ Grzegorz Siemionczyk, „Prezes NBP: Stoję przed państwem jako jastrząb na czele jastrzębi”, *Rzeczpospolita*, 09.03.2022, <https://www.rp.pl/banki/art35833611-prezes-nbp-stoje-przed-panstwem-jako-jastrzab-na-czele-jastrzebi> (dostęp: 20.03.2024).

A teraz trzeba być jastrzębiem”³¹. Ostatnia fraza nawiązuje do stylistyki Machiavellego, głoszącej, że polityka, także finansowa, to umiejętność wyboru właściwej w danej sytuacji postawy; poprzez tę narzucającą się analogię polityk pragnie wytlumaczyć celowość trudnych dla społeczeństwa działań w sferze finansów.

Prezes NBP po swej metaforycznej wypowiedzi otrzymał w przestrzeni Internetu przydomek „Jaszczomp”, z charakterystyczną, niepoprawną, fonetyczną formą zapisu, i pod tą nazwą często pojawia się w prześmiewczych komunikatach internetowych, głównie na portalu wykop.pl – 63% użycia nazwy według danych z korpusu monitorującego tekstów internetowych monco.pl³². *Jastrząb na czele jastrzębi* (czyli pozostałych członków RPP) zdominował tematykę memów i satyrycznych treści w cyberprzestrzeni w 2022 roku, podobnie jak *tłuste koty pakujące kuwety* rok później, a obie wypowiedzi kojarzą się nieodłącznie z ich autorami. Wypowiedź Glapińskiego jednakże nie przysporzyła mu chwały, odniosła skutek odwrotny do zamierzonego i zazwyczaj wykorzystywana jest w tekstach służących ośmieszeniu autora. W znacznym stopniu miał na to wpływ kontekst sytuacyjny – próba wytłumaczenia uciążliwych dla społeczeństwa działań finansowych za pomocą górnolotnej metaforyki, nadużywanie symboli wywodzących się ze świata zwierząt przez prezesa NBP, który często na konferencjach prasowych przyjmuje pozę stand-upera, na co zwraca się uwagę w mediach³³.

Funkcje animalizmów w języku polityki – podsumowanie

Nazwy zwierząt są obecne w języku polityki, zwłaszcza w wypowiedziach polityków, często jako inwektywy, obelgi (*małpa w czerwonym* – wypowiedziane przez Lecha Kaczyńskiego pod adresem dziennikarki³⁴; *dorzynanie watahy* – słowa Rado-

³¹ Paulina Błaziak, „»J« jak jastrząb, czyli alfabet Glapińskiego. Co mówił prezes NBP w 2022 roku?”, Interia Biznes, 01.01.2023, <https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-j-jak-jastrzab-czyli-alfabet-glapińskiego-co-mowil-prezes-nb,nId,6500085> (dostęp: 20.03.2024).

³² „Jaszczomp”, monco.pl, <http://monco.frazeo.pl/search?q=jaszczomp+&o=on&sf=0&o=on&d=1&dq=&dsort=id+asc&cs=1&cht=on&f=&t=&p=1&sd=2025-01-28+21%3A56%3A13&l=20> (dostęp: 28.01.2025).

³³ Jakub Szymczak, „Stand-up z Adamem Glapińskim. 10 złotych myśli prezesa Narodowego Banku Polskiego w 2022 roku”, OKO.Press, 08.01.2023, <https://oko.press/stand-up-z-adamem-glapińskim-10-złotych-mysli-prezesa-narodowego-banku-polskiego-w-2022-roku> (dostęp: 10.08.2024).

³⁴ Określenie pod adresem dziennikarki TVN24 Ingi Rosińskiej, wypowiedziane przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego 14 grudnia 2006 roku na konferencji prasowej przywódców UE w Brukseli, por. „Małpa w czerwonym”, Muzeum IV RP, 07.07.2018, https://muzeum4rp.iq.pl/wiki/index.php?title=Ma%C5%82pa_w_czerwonym (dostęp: 04.08.2024).

sława Sikorskiego³⁵). Wiele obraźliwych określeń, inwektyw zwierzęcych, jako element negatywnej komunikacji politycznej, przywołuje Milena Adaszek-Waliszczak w artykule *Psy, gęsi, wilki, nutrie, czyli... o leksyce zwierzęcej w języku polityki*³⁶. Autorka dochodzi do podobnych konkluzji, jakie towarzyszą przedstawionym w niniejszym tekście rozważaniom: język wypowiedzi politycznych zawierających leksykę animalistyczną często wyróżnia się oryginalną metaforyką, narracyjnością oraz łączeniem różnych środków stylistycznych:

Warto zwrócić uwagę, że mówcy, najpewniej poszukujący najskuteczniejszych form wyrazu, dokładają starań, by ich wypowiedzi cechowała oryginalność, obrazowość, by uruchamiały wiele ciągów skojarzeniowych. W tym celu często łączą oni metaforykę zwierzęcą z przenośniami innego typu bądź innymi tropami stylistycznymi (np. ironią czy nawiązaniami intertekstualnymi) w mowie inwektywnej. Ciekawa wydaje się też tendencja do zastępowania krótkich wypowiedzi obraźliwych dłuższymi narracjami. Mówcy nie poprzestają już tylko na nadaniu nazwy, ale tworzą wokół inwektywy pewną fabułę, która ma przyciągać uwagę słuchacza i zapadać w pamięć na dłuższy czas³⁷.

Opisowość i oryginalność wyróżniają analizowane przykłady wypowiedzi S. Hołowni i A. Glapińskiego, co przekłada się na ich popularność w mediasferze. Zwiększoną frekwencją w przekazach internetowych cieszył się, według danych z korpusu monco.pl z początku 2024 roku, frazeologizm: *tluste koty* (828 konkordancji); niżej uplasowały się: *jastrząb na czele jastrzębi* (16), ale dość wysoko określenie: *jaszczomp* – (46); mniejsza obecność: *zatoka czerwonych świń* (14)³⁸, choć w przypadku tego wyrażenia należy wziąć pod uwagę to, że ma ono już charakter historyczny.

W świetle analizowanych przykładów współczesnego języka komunikacji politycznej można wyróżnić kilka funkcji, jakie mogą pełnić nazwy zwierząt w wypowiedziach polityków oraz przekazach medialnych odnoszących się do szeroko rozumianej sfery polityki:

³⁵ „Jeszcze jedna bitwa, jeszcze dorżniemy watahy” – wypowiedź Radosława Sikorskiego z 14 października 2007 roku podczas konwencji wyborczej PO pod adresem polityków PiS; por. „Dorżniemy watahy – »Radek« Sikorski, 14 października 2007”, YouTube, 15.04.2019, <https://www.youtube.com/watch?v=BFqysByk6Jk> (dostęp: 04.08.2024). Zdanie to jest przykładem mowy nienawiści w języku polityki, z wykorzystaniem animalizmów, zob. „Słownik nienawiści, czyli dorzynanie watahy i lże-elity”, Wprost, 24.10.2010, <https://www.wprost.pl/tylko-u-nas/214884/sownik-nienawisci-czyli-dorzyna-nie-watahy-i-lze-elity.html> (dostęp: 05.08.2024).

³⁶ Zob. Milena Adaszek-Waliszczak, „Psy, gęsi, wilki, nutrie, czyli... o leksyce zwierzęcej w języku polityki”, *Poradnik Językowy*, nr 1 (2014): 71–81.

³⁷ Adaszek-Waliszczak, „Psy, gęsi, wilki, nutrie”, 78.

³⁸ Dane wyekscerpowane za pomocą wyszukiwarki monco.pl, <http://monco.frazeo.pl/index?executeTime=0.002> (stan na 13.03.2024).

1. Służą deprecjonowaniu przeciwników politycznych (*tłuste koty, czerwone świnie, dorzynanie watahy*).
2. Ubarwiają wypowiedź jako element metaforyczno-symboliczny; wykorzystuje się opozycje znaczeniowe zakorzenione w kulturze (*jastrząb – gołąb*).
3. Utrwalają negatywne stereotypy i konotacje zwierząt ocenianych z antropocentrycznej perspektywy (*świnia* – nieetyczne działania; *kot* – fałsz, lenistwo), co może powodować nieświadome reprodukcje przemocy symbolicznej, zazwyczaj odbywające się poza intencją osoby mówiącej.
4. Wzbogacają język (internacjonalizm *tłuste koty*) oraz wiedzę odbiorców, na przykład popularyzacja symboli z dziedziny polityki finansowej (*jastrząb, gołąb*).
5. Mogą, w różny sposób, wpływać na kreację wizerunku danego polityka: pozytywnie – jako osoby elokwentnej, błyskotliwej (*tłuste koty, pakujcie swoje kuwety*), lub negatywnie – ośmieszając go (*jastrząb na czele jastrzębi*) czy eskalując agresję językową (*małpa w czerwonym, dorzynanie watahy*). Duże znaczenie mają kontekst polityczny i sytuacyjny, w jakim użyta jest dana fraza, oraz jej społeczny odbiór, funkcjonowanie w przestrzeni medialnej.

Bibliografia

- Adaszek-Waliszczak, Milena. „Psy, gęsi, wilki, nutrie, czyli... o leksyce zwierzęcej w języku polityki”. *Poradnik Językowy*, nr 1 (2014): 71–81.
- Andrzejczak, Paulina. „Frazjeologizmy z komponentem *świnia* w języku polskim i chińskim”. *Gdańskie Studia Azji Wschodniej*, nr 22 (2022): 42–55. <https://doi.org/10.4467/23538724GS.22.038.17010>.
- Anusiewicz, Janusz. „Językowo-kulturowy obraz kota w polszczyźnie”. *Etnolingwistyka*, nr 3 (1990): 95–138.
- Bartmiński, Jerzy, Jolanta Panasiuk. „Stereotypy językowe”. W *Współczesny język polski. Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, red. Jerzy Bartmiński, 371–395. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2001.
- Błaziak, Paulina. „»J« jak jastrząb, czyli alfabet Glapińskiego. Co mówił prezes NBP w 2022 roku?”. *Interia Biznes*. 01.01.2023. <https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-j-jak-jastrzab-czyli-alfabet-glapinskiego-co-mowil-prezes-nb,nId,6500085> (dostęp: 20.03.2024).
- Czarnecki, Ryszard. „Zwierzęta jako symbole partii czyli zoologizacja polityki”. Blog autorski. 18.01.2020. <https://naszeblogi.pl/55129-zwierzeta-jako-symbole-partii-czyli-zoologizacja-polityki> (dostęp: 02.03.2024).

- „Deweloper chce wyburzyć 23 bloki. Osiedle nazywano »zatoką czerwonych świń«. NOIZZ. 17.03.2024. <https://noizz.pl/design/deweloper-chce-wyburzyc-23-bloki-osiedle-nazywa-no-zatoka-czerwonych-swin/dpxff42> (dostęp: 03.04.2024).
- „Dorżniemy watahy – »Radek« Sikorski, 14 października 2007”. YouTube. 15.04.2019. <https://www.youtube.com/watch?v=BFqysByk6Jk> (dostęp: 04.08.2024).
- Dubisz, Stanisław, Elżbieta Sękowska, Józef Porayski-Pomsta. „Leksykalny kod polityczny we współczesnej komunikacji językowej”. W *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*, red. Stanisław Gajda, Andrzej Markowski, Józef Porayski-Pomsta, 151–165. Warszawa: Elipsa, 2005.
- Gzyra, Dariusz. „Prawdziwie prozwierzęca polityka? Nie ma jej nawet Nowa Lewica”. Krytyka Polityczna. 15.04.2023. <https://krytykapolityczna.pl/kraj/darek-gzyra-prozwierzeca-polityka-nowa-lewica/> (dostęp: 03.08.2024).
- „Hołownia o PiS: nie myślałam, że »tłuste koty« mają tak pojemne kuwety”. Business Insider. 17.11.2023. <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/holownia-nie-myslalam-ze-tluste-koty-maja-tak-pojemne-kuwety/e9r7eqt> (dostęp: 15.03.2024).
- „Janusz Palikot: Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Obywatele udzielili panu...”. YouTube. 06.06.2013. <https://www.youtube.com/watch?v=GYiACoXqDvc> (dostęp: 10.03.2024).
- „Jaszczomp”. Monco.pl. <http://monco.frazeo.pl/search?q=jaszczomp+&o=on&sf=0&o=on&d=1&dq=&dsort=id+asc&cs=1&cht=on&f=&t=&p=1&sd=2025-01-28+21%3A56%3A13&l=20> (dostęp: 28.01.2025).
- Kempf, Zdzisław. „Wyrazy »gorsze« dotyczące zwierząt”. *Język Polski*, t. 65, nr 2–3 (1985): 125–144.
- Komorowska, Ewa, Agnieszka Szlachta. „Frazeologizmy i przysłowia z komponentem kot w języku polskim. Aspekt semantyczno-kulturowy”. V *Životinje u frazeološkom ruhu. Zbornik radova s međunarodnoga znanstvenog skupa Animalistički frazemi u slavenskim jezicima održanog 21. i 22. III. 2014. na Filozofskom fakultetu Sveučilišta u Zagrebu*, ur. Ivana Vidović Bolt, 215–230. Zagreb: FFpress, 2014. <https://openbooks.ffzg.unizg.hr/index.php/FFpress/catalog/view/115/190/8677> (dostęp: 28.01.2025).
- Koncewicz-Dziduch, Edyta. „Kulturowe aspekty »mowy nienawiści« we frazeologii animalistycznej w języku polskim i chorwackim”. *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, nr 6 (2020): 301–314. <http://doi.org/10.31261/ZOOPHILOLOGICA.2020.06.20>.
- Kornaś, Jerzy. „»Tłuste koty« z Jaworzna – list do redakcji”. *Jaw.pl*. 19.09.2015. <https://jaw.pl/2015/09/tluste-koty-z-jaworzna-list-do-redakcji/> (dostęp: 02.04.2024).
- Leszczyński, Adam. „Kaczyński tropi »tłuste koty«. W przeszłości nepotyzm oznaczał wypalenie się rewolucyjnej władzy”. OKO.Press. 07.07.2021. <https://oko.press/kaczynski-tropi-tluste-koty-w-pis> (dostęp: 02.04.2024).
- Machiavelli, Niccolò. „Książę”. Przeł. Antoni Sozański. Wolne Lektury. <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/machiavelli-traktat-o-ksieciu> (dostęp: 15.04.2024).

- „Małpa w czerwonym”. Muzeum IV RP. 07.07.2018. https://muzeum4rp.iq.pl/wiki/index.php?title=Ma%C5%82pa_w_czerwonym (dostęp: 04.08.2024).
- Nartowski, Andrzej. „Trzy wcielenia »tłustych kotów«”. Parkiet.com. 26.01.2022. <https://www.parkiet.com/felietony/art19333491-trzy-wcielenia-tlustych-kotow> (dostęp: 28.01.2025).
- Nowakowska, Alicja. „Semantyka barw w służbie ideologii”. *Oblicza Komunikacji. Ideologie w słowach i obrazach*, 1 (2008): 245–252.
- Pajdzińska, Anna. *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji*. Lublin: Agencja Wydawniczo-Handlowa Antoni Dudek, 1993.
- Pięta, Patryk. „Leming”. Encyklopedia Zarządzania. https://mfiles.pl/pl/index.php/Leming#cite_note- (dostęp: 05.08.2024).
- Połowniak-Wawrzonek, Dorota, Agnieszka Rosińska-Mamej. „*Tłuste koty na złotych spadochronach* – o pewnym frazeologizmie wywodzącym się z języka polityki i o jego modyfikacjach”. *Respectus Philologicus*, vol. 38 (43) (2020): 101–116. <http://dx.doi.org/10.15388/RESPECTUS.2020.38.43.60>.
- Siemionczyk, Grzegorz. „Prezes NBP: Stoję przed państwem jako jastrząb na czele jastrzębi”. *Rzeczpospolita*. 09.03.2022. <https://www.rp.pl/banki/art35833611-prezes-nbp-stoje-przed-panstwem-jako-jastrzab-na-czele-jastrzebi> (dostęp: 20.03.2024).
- „Słownik nienawiści, czyli dorzynanie watahy i łże-elity”. *Wprost*. 24.10.2010. <https://www.wprost.pl/tylko-u-nas/214884/slownik-nienawisci-czyli-dorzynanie-watahy-i-lze-elity.html> (dostęp: 05.08.2024).
- Sosnowski, Wojciech. *Studium konfrontatywne frazeologii bułgarskiej, polskiej i ukraińskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Sławistyki PAN, 2021.
- Surendra, Sebastian. „Język kształtuje świat czy odwrotnie? Wokół mediów”. *Spoleczenstwo.com.pl*. 16.01.2024. <https://spoleczenstwo.com.pl/dr-s-surendra-jezyk-ksztaltuje-swiat-czy-odwrotnie-wokol-mediow/> (dostęp: 10.04.2024).
- Szerszunowicz, Joanna. *Obraz człowieka w polskich, angielskich i włoskich leksykalnych i frazeologicznych jednostkach faunicznych*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2011.
- Szymczak, Jakub. „Stand-up z Adamem Głapińskim. 10 złotych myśli prezesa Narodowego Banku Polskiego w 2022 roku”. *OKO.Press*. 08.01.2023. <https://oko.press/stand-up-z-adamem-glapińskim-10-zlotych-mysli-prezesa-narodowego-banku-polskiego-w-2022-roku> (dostęp: 10.08.2024).
- „Tłuste koty od Hołowni, Tuska i Lewicy obsiadły Spółki Skarbu Państwa”. *Konfederacja.pl*. 12.02.2024. <https://konfederacja.pl/tluste-koty-od-holowni-i-tuska-obsiadly-spolki-skarbu-panstwa/> (dostęp: 15.03.2024).
- „Tłuste koty PiS »zostaną szybko zastąpione«. Sasin o państwowych spółkach”. *Money.pl*. 13.12.2023. <https://www.money.pl/gospodarka/tluste-koty-pis-zostana-szybko-zastapione-sasin-o-panstwowych-spolkach-6973289389435424a.html> (dostęp: 14.03.2024).
- „Tłusty kot”. *Wielki słownik języka polskiego*. 16.09.2018. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/92734/tlusty-kot> (dostęp: 14.03.2024).

Edyta Koncewicz-Dziduch – dr nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa (Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego), adiunkt w Instytucie Kulturoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie. Autorka prac z dziedziny współczesnego językoznawstwa, kultury polskiej i słowiańskiej, przemian języka mediów. Zajmuje się komparatystycznymi badaniami frazeologii słowiańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem frazeologii animalistycznej i fitonimicznej, oraz współczesnymi przemianami kulturowymi i językowymi w Polsce oraz krajach południowosłowiańskich. Członek Krakowskiego Towarzystwa Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium”. E-mail: edyta.koncewicz-dziduch@ignatianum.edu.pl.

Edyta Koncewicz-Dziduch – PhD in humanities in the field of linguistics (Faculty of Philology at the Jagiellonian University), assistant professor at the Institute of Cultural Studies and Journalism of the Ignatianum University in Cracow. Author of publications in the field of modern linguistics, Polish and Slavic culture, and changes in media language. She deals with comparative research on Slavic phraseology, with particular emphasis on animalistic and phytonymic phraseology, as well as contemporary cultural and linguistic changes in Poland and South Slavic countries. She is member of the Cracow Society for the Popularization of Knowledge about Language Communication “Tertium.” E-mail: edyta.koncewicz-dziduch@ignatianum.edu.pl.